



---

# ŚWIADCZENIA Z TYTUŁU SZKÓD OSOBOWYCH

---

**Tematyka sposobu ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę należy do jednych z trudniejszych zagadnień prawa odszkodowawczego i od wielu lat jest przedmiotem zainteresowania polskiej doktryny.**

**ZADOŚĆUCZYNIENIE** jest świadczeniem, mającym na celu zrehabilitować poszkodowanego krzywdę, czyli niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności, skłonieniem za pomocą podstępem, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi niezgodnemu lub śmiercią najbliższego członka rodziny.

**NA KRZYWDĘ SKŁADA SIĘ** przede wszystkim ból związany z doznanymi obrażeniami ciała oraz szereg cierpień psychicznych, takich jak np. zaniżenie samooceny wskutek doznanych szpecących urazów, bezradność życiowa, stres powypadkowy, trudności ze snem, lęk przed jazdą samochodem, poczucie nieprzydatności społecznej, rozgoryczenie na skutek zniweczenia planów na przyszłość, ale również cierpienia i wstrząs po stracie osoby bliskiej, w tym poczucie osamotnienia w nowej rzeczywistości itp.



Kodeks cywilny w brzmieniu pierwotnym przyznał roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, jedynie poszkodowanemu, przeciwko któremu było bezpośrednio skierowane działanie sprawcze (art. 445 § 1 k.c.).

Za sprawą nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731), począwszy od dnia 3 sierpnia 2008 roku, w prawie polskim zadośćuczynienia za doznaną krzywdę mogą się domagać osoby pośrednio poszkodowane - najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Warunkiem wystąpienia z ww. roszczeniem jest śmierć poszkodowanego na skutek dozanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, bez względu na to, kiedy ta śmierć nastąpiła.



Warto zwrócić uwagę, że w wyniku wprowadzenia ww. nowelizacji pojawiły się wątpliwości co do dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed tą nowelizacją i ewentualnej podstawy prawnej uzasadniającej to roszczenie. Kluczową dla omawianej tematyki, a zarazem wyjątkowo korzystną dla pośrednio poszkodowanych najbliższych członków rodziny zmarłego jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, zapadła na skutek zapytania prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie.

W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że § 4 art. 466 k.c., przewidujący wprost możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych przed 3 sierpnia 2008 roku. Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że **„Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”**

Sąd Najwyższy w ww. uchwale podjął próbę odpowiedzi na pytanie, jaki jest sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej, skoro już przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji tych przepisów, dokonanej ustawą z dnia 23 czerwca 1996 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 144, poz. 542).

Sąd Najwyższy stwierdził, iż dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny.

**Omawiany kierunek zapatrywać Sąd Najwyższy potwierdził w kolejnych uchwałach (uchwała z dnia 13 lipca 2011, sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10 oraz uchwała z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. akt III CZP 67/12, niepubl.).**



**Najistotniejszą dla poszkodowanych, a jednocześnie sprawiającą najwięcej trudności w praktyce, jest kwestia ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia.**

Przepisy regulujące zadośćuczynienie należą do najtrudniejszych w stosowaniu – sąd bowiem musi wycenić ból, cierpienie, czy też stratę osoby najbliższej, których nie można precyzyjnie wyrazić w pieniądzu. Funkcją zadośćuczynienia jest zatem nie tyle proste wyrównanie doznanych przez poszkodowanego strat, co dostarczenie mu środków, które uśmierzą negatywne doznania poszkodowanego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2008 roku, sygn. II CSK 536/07, wysokość zadośćuczynienia powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Zadośćuczynienie pełni zatem funkcję kompensacyjną – równoważy ujemne przeżycia poszkodowanego przez pozostawienie do jego dyspozycji określonej kwoty pieniężnej.

**Warto zwrócić uwagę, że przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych szczegółowych regulacji dotyczących ustalania przez sąd wysokości zadośćuczynienia.** Zarówno art. 445 § 1 k.c., jak i art. 446 § 4 k.c. przewidują jedynie, że sąd może przyznać „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Powstaje zatem pytanie, jak należy rozumieć sformułowanie „odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia”? Katalog okoliczności, na podstawie których powinna być ustalana wysokość zadośćuczynienia został wypracowany przez orzecznictwo, zwłaszcza Sądu Najwyższego, który wśród kryteriów, które są uwzględniane przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wymienia m.in.: wiek poszkodowanego, stopień i czas trwania cierpień psychicznych oraz fizycznych poszkodowanego (np. długość pobytu w szpitalu, stopień dolegliwości bólowych, rodzaj zabiegów medycznych, jakim poddawany był poszkodowany), rozmiar i trwałość skutków zdarzenia oraz ich wpływ na inne dziedziny życia (np. trwałe kalectwo, oszpecenie – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1969 r., I PR 23/69, LEX nr 14012, niemożność prowadzenia przez poszkodowanego dotychczasowej działalności życiowej, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich – wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2009 roku, I ACa 800/09, niepubl.). Jak wskazuje się w orzecznictwie, ważne przy ocenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia są także prognozy na przyszłość (np. czy poszkodowany ma szanse na wyleczenia, jakie efekty może przynieść rehabilitacja), a także poczucie bezradności życiowej czy nieprzydatności do pracy – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1962 , III CR 994/61, OSNC 1963 nr 9, poz. 207.



Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń wskazał, że odpowiednia kwota zadośćuczynienia, kompensująca rozmiar doznanej krzywdy nie może być ani za wysoka, ani za niska, nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz stanowić ekonomicznie uzasadnioną wartość – wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, I APa 21/10, LEX nr 784244.



Powyższe wskazania sądów pozostawiają znaczne pole dowolności w kwestii ustalenia sumy zadośćuczynienia w konkretnym przypadku. W orzecznictwie sądowym dotyczącym ww. kwestii można zaobserwować znaczne rozbieżności (z jednej strony nadal widoczne jest zasądzenie umiarkowanych kwot zadośćuczynienia, z kolei w innych orzeczeniach sądy przyznają stosunkowo wysokie kwoty zadośćuczynień za doznane krzywdy).

Różnice te są następstwem uwzględniania przez sądy odmierności w sytuacji poszczególnych poszkodowanych, które mogą mieć znaczenie dla określenia doznanej krzywdy. Indywidualna ocena czynników, wpływających na rozmiar doznanych krzywd z jednej strony pozwala co prawda na dostosowanie ocen w tym zakresie do konkretnego przypadku, z drugiej jednak strony stwarza niebezpieczeństwo znacznych rozbieżności rozstrzygnięć, a nawet ich arbitralności.

Warto zwrócić uwagę, że merytoryczna kontrola wysokości zasądzonej przez sąd kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę jest albo wyłączona niemal zupełnie (postępowanie kasacyjne) albo istotnie ograniczona w postępowaniu instancyjnym (nawet bowiem przy uwzględnieniu apelacji zmiana wysokości zadośćuczynienia nastąpi tylko w przypadku stwierdzenia wyraźnego naruszenia prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c. lub 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię zawartego w nich sformułowania „*odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę*”).

Nie sposób nie zauważyć, że przyjęte w literaturze i orzecznictwie kryteria, mające ułatwiać ustalenie wysokości zadośćuczynień pieniężnych za doznane krzywdy są na tyle ogólne, że na ich podstawie nie da się jednoznacznie ustalić wysokości sumy pieniężnej, jaka powinna być odpowiednia w konkretnym przypadku. Stąd w doktrynie coraz częściej podnosi się postulat wypracowania pewnych ścisłych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia w sytuacjach do siebie podobnych.

Rozwiązaniem, na które od lat zwraca się uwagę w dyskusjach na temat zadośćuczynienia jest stworzenie np. na wzór niemiecki, ogólnie dostępnego zestawienia/rejestru orzeczeń dotyczących zadośćuczynień za poszczególne postaci krzywdy. Możliwość zapoznania się z wyrokami sądowymi, zapadłymi w konkretnych stanach faktycznych, może stanowić punkt odniesienia do ustalenia wysokości zadośćuczynienia w innej sprawie, przy czym informacje te nie powinny być wiążące dla sądów (chodzi o to, żeby przyjęte rozwiązania nie prowadziły do wyłączenia czy ograniczenia zawisłości sędziego). Konfrontowanie przez poszczególne sądy danego przypadku z innymi winno być jedynie orientacyjną wskazówką co do poziomu zadośćuczynień przyznawanych za określony rodzaj krzywdy i mieć na celu zapobieżenie rażącym dysproporcjom w podobnych sprawach.

**EKSPERT ODPOWIE NA PAŃSTWA PYTANIA**



**Magdalena Nycz**  
radca prawny

tel. (+48) 22 826 08 58  
e-mail: [m.nycz@cztr.pl](mailto:m.nycz@cztr.pl)

**ZNAJDŹ NAS NA LINKEDIN:**



**GŁÓWNY PARTNER:**

CZUBLUN | TRĘBICKI  
CZTR